Nr 539. Kraków, Piątek 25 Listopada 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopensa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Białka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. - W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wi. ; sza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych. a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Biskup-sufragan gnieźnieński.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Berlin. Ks. kanonik Kloske zamianowany został biskupem-sufraganem gnieźnieńskim.

Exposé ministra skarbu.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 25 listopada.

Na początku wczorajszego posiedzenia Izby posłów zabrał głos minister skarbu Biliński i przedłożywszy budżet na rok 1911 i prowizoryum budżetowe na pół roku (dokładny obraz przedstawiliśmy wczoraj w wydaniu popołudniowem; Przyp. red.), zaznaczył, że nadwyżka na rok 1911 wynosi więc 311.000 K. Normalnie biorąc, wydatki wzrosły o 37,394.000, a dochody o 97,766.000. Cyfry te jednakże nie dowodzą charakteru budżetu, jak drugie pozycye, które są tylko przejściowe, t. j. te wydatki, które w ostatnich latach z dochodów zostały pokryte, względnie mają być pokryte, nie znajdują się w dochodach i wydatkach. — Minister wskazał na pożyczki, zaciągnięte w roku ubiegłym, i wydatki, które z tych pożyczek pokryto. Na rok 1911 proponowane są na inwestycye kolejowe 116,200.000 K, na budowę portu w Tryeście 2.792.000, na amortyzacyę wspólnego długu 25,804.000 K.

W budżecie udało się przywrócić równowagę, jednakże nie bez trudności. Ponowne pokrycie deficytu pożyczką byłoby wykluczone i dlatego preliminarz budżetowy w ten sposób ustalono, aby środki, jakiemi państwo dziś rozporządza, wystarczyły; chociaż w budżecie nie określono żadnych nieodzownie koniecznych wydatków, wiele jednak życzeń nie mogło znaleźć spełnienia. Nastąpi to dopiero wtedy, gdy nowe źródła dochodów stać będą państwu do dyspozycyi. Minister wykazuje, jak ogromnie wzrosły wydatki; podczas gdy w latach poprzednich wzrost wynosił 30—40 milionów, teraz suma ta wzrosła w dwójnasób. Mowca wykazuje wzrost wydatków w poszczególnych ministerstwach, zaznacza następnie, że dochody z podatków są zadowalniające; tylko podatek od piwa nie daje wyższych dochodów z powodu zmniejszenia się konsumcyi; z tego też powodu wstawiono w odpowiednią rubrykę preliminarza kwotę o 1 mil. niższą.

Podwyższenie cen tytoniu

Mowca zastanawia się nad sposobem pokrycia zwiększonych wydatków. Z rządem węgierskim udało się uzyskać porozumienie w sprawie podwyższenia cen tytoniu. Od 1 lipca 1911 nastąpi podwyższenie cen wszystkich fabrykatów tytoniowych, w pierwszej linii cen papierosów, a to nie dlatego, aby dotknąć biedniejszą ludność, tylko ponieważ konsumenci często sami sobie sporządzają papierosy (?!). Propozycya zmonopolizowania fabrykacyi tutek stała się zbyteczną. Ceny tytoniu będą nieco podwyższone. Zapewne w pierwszych czasach nastąpi zmniejszenie się konsumcyi. Mimo to rząd spodziewa się z tego zwiększenia dochodu o 10 mil. kor. Częś dochodów mianowicie 2 mil. kor. przeznaczone będą na podwyższenie prowizyi dla trafikantów.

Akcya mieszkaniowa.

Minister omawiał następnie poszczególne cyfry zwiększonych wydatków budżetu, który wykazuje nadwyżkę 311.000. Część tej nadwyżki przeznaczoną będzie na popieranie akcyi w sprawie opieki mieszkaniowej. — Minister oświadcza, że zdaniem fachowców chodzi tylko o gwarancyę dla uzyskania odpowiednio wyższego kapitału budowlanego i że ratą 200.000 K można uzyskać na budowę sumę 3,200.000 K. To na początek wcale nie źle. (Wesołość). Ma to być pokryte z nadwyżki w r. 1011, a to w wysokości 200.000. Pozycya ta w przyszłych latach będzie się przedstawiała, jak następuje:

W r. 1912 1 milion K, w r. 1913 1,300.000, w 1914 r. 1,500 000, od r. 1915—18 po 2·5 mil. rocznie, w latach 1919 i 20 po 3,500.000 kor. rocznie, a w r. 1921 — 4 miliony koron rocznie.

Pos. Beer: W ten sposób wogóle nic nie będzie.

Operacye kredytowe.

Minister omawiał następnie zamierzone operacye kredytowe. Targi, jak ostatnie wypadki wykazały, zamykają się przed nami a Niemcy nie mają dostatecznego płynnego kapitału, ponieważ prawie cały jest inwestowany w przemyśle. Mamy więc wyłącznie targ wewnętrzny do dyspozycyi z małą pomocą Niemiec.

Dr Kramarz: Ten targ musimy teraz mieć jeszcze otwarty dla Węgier.

Min. Biliński: Tak, gdyby Węgrom było się udało uzyskać 500 mil. K, wówczas byłoby przyszło złoto do nas i mielibyśmy targ wolny. Możemy być szczęśliwi, że pocztowa Kasa Oszczędności umożliwiła nam przynajmniej jako tako odpowiednio ulokować nam emisyę renty.

Podczas gdy jeszcze przed rokiem można było ulokować pożyczkę przeszło 92 milionową na 3 i pół procent, to teraz można zaledwie otrzymać pożyczkę po 4 procent po kursie 93. Mówiono o konieczności pożyczki telefonicznej w sumie 70 mil. To jest zupełnie wytłumaczone. Siedmdziesięciu milionów na inwestycye telefoniczne w jednym roku wydać nie można. Mowca jest gotów ułożyć z ministrem handlu program rocznych wydatków na cele telefoniczne i wstawić odpowiednią pozycyę do budżetu.

Obecny budżet wykazuje wprawdzie nadwyżkę, ale nie trzeba być z powodu tej nadwyżki zbyt dumnym. — Zawdzięczam ją nieco lepszej konjunkturze. Rząd nie może się zrzec reformy podatkowej. Wiem z doświadczenia, że żadna reforma nie może być za jednym zamachem przeprowadzoną i że wielu ministrów pada ofiarą takiej reformy, ale to jest sprawa najmniejszej troski. Główną rzeczą jest, aby ta reforma była przeprowadzoną i aby państwu zapewnić odpowiednie dochody. Rząd więc oświadcza, że tym budżetem nie zamierza wcale usunąć na bok swego programu podatkowego. — W końcu prosi o przyjęcie budżetu i prowizoryum budżetowego. (Żywe oklaski).

Z Izby posłów.

(Telefonem.)

Wiedeń, 25 listopada.

Po exposé ministra skarbu Izba posłów przystąpiła wczoraj do rozpraw nad sprawozdaniem komisyi drożyźnianej w sprawie rozdawania robót publicznych i stworzenia funduszu opieki mieszkaniowej.

Pos. Gloekel poświęcił na wstępie swej mowy wspomnienie pośmiertne hr. Tołstojowi, poczem omówił sprawę drożyzny. Rolnictwo nie może podołać potrzebom ludności. Naturalne przyczyny drożyzny zaostrzono swawolnie przez jednostronną agrarną politykę handlową, niebywale wysokie cła, kartele i ujemny wpływ poboczny handlu pośredniego. Mowca żąda stanowczo nieograniczonego importu mięsa argentyńskiego. Powaga Izby wchodzi tu teraz w grę; byłoby nieszczęściem, gdyby zawiedziono nadzieje ludności pokładane w parlamencie. (Oklaski na ławach socyalno-demokratycznych. Okrzyki: Precz z Bienerthem! Otworzyć granice! Długotrwała wrzawa.)

Przemawiali potem pp. Horsky i Swoboda, po nich Kraus. Obrady nad tym punktem przerwano.

Następnie przyznano nagłość wnioskowi pos. Smrczeka w sprawie rozszerzenia tekstu rent pod względem językowym i uchwalono sam wniosek bez rozprawy.

Z kolei przyszedł pod obrady wniosek nagły pos. Breitera w sprawie powołania Wetzlera, dostawcy armii, do Izby panów. Pos. Breiter oświadcza, że cofa swój wniosek, ponieważ osiągnął już swój cel omówienia w Izbie tej sprawy, a wniosek sam w obecnem brzmieniu nie jest już aktualny. Celem wniosku było, aby rząd przedłożył Izbie projekt ustawy o „incompatibilitas“ i aby projekt ten jako istotna część regulaminu przyszła wraz z regulaminem pod obrady. Mowca zastrzega sobie wniesienie ponownie wniosku w sprawie ustawy o „incompatibilitas“.

Przeniesienie prof. Janika. — Afera Kolischer—Dembowski.

Po manifestacyi w pamięć hr. Tołstoja (Zob. osobny telegram. Przyp. Red.) pos. Diamand w zapytaniu do prezydenta poruszył sprawę przeniesienia lwowskiego profesora Janika. Galicyjska Rada szkolna krajowa czyni ze swej autonomii taki użytek, że w interesie stronnictwa, do którego należą namiestnik Bobrzyński i jego zastępca Dembowski, usuwa jego przeciwników ze stanowisk, aby ich uczynić nieszkodliwymi. Prof. Janika, który w Radzie miasta Lwowa należy do opozycyi, przeniesiono bez rzeczowych powodów do małego miasteczka, aby się go pozbyć z Rady miejskiej. Ta kara oburzyła nawet umiarkowane stronnictwa. W Sejmie galicyjskim wniesiono interpelacyę w tej sprawie. Gdy poseł Kolischer oświadczył, że przeniesienie to jest niesłychanym gwałtem, odrzekł mu na to wiceprezydent Dembowski: Proszę ze mną tak głośno nie mówić, nie jesteś pan w Radzie państwa (Okrzyki na ławach soc.-dem.: Słuchajcie! Słuchajcie!). Niech p. Dembowski, urzędnik państwowy i zastępca rządu, nie pozwala sobie w ten sposób w Sejmie poniżać parlamentu (Potakiwania na ławach soc.-dem.). Mowca wzywa prezydenta, aby bronił godności Izby i zapytuje go, czy zechce wpłynąć na to, iżby na przyszłość parlamentowi oszczędzono takich przykrości (Oklaski na ławach soc.-dem).

Prezydent: O ile sprawa ta dotyczy zajść w Sejmie, to usuwa się ona z pod mojej kompetencyi; musiałbym to jednak z silnem zdziwieniem przyjąć do wiadomości, gdyby istotnie zastępca rządu w Sejmie galicyjskim pozwolił sobie naruszyć parlament przez to, że przedstawiałby go sobie jako miejsce dzikich obyczajów. (Wesołość).

Pos. Moysa: Nie powiedział tego jako zastępca rządu, lecz jako poseł.

Prezydent: Przeciwstawiono tu zatem dwa twierdzenia, których nie mogę zbadać. Treść zapytania podam do wiadomości prezydenta ministrów, który z aktów przekona się. czy taka enuncyacya wyszła od zastępcy rządu, czy od posła sejmowego.

Zarzuty posła Hraby.

P. Malik wskazuje na zarzuty, podniesione w ostatnich czasach przeciw pp. Gessmanowi, Axmanowi i Bielohlavkowi, i pyta, czy prezydent zechce poruszyć kwestyę powołania komisyi dla zbadania tych zarzutów.

Prezydent odpowiada, że jest rzeczą posła, zgłaszającego zapytanie, zgłosić wniosek o wybór takiej komisyi.

Poseł Kuryłowicz zgłosił interpelacyę w sprawie żulińskiej.

Poseł Diamand interpelował „w sprawie stosunków policyi rosyjskiej z dyrekcyą policyi w Krakowie“.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne dziś o godz. 11 rano.

Konferencya przewodniczących klubów.

Wiedeń. — Wczoraj odbyła się konferencya przewodniczących klubów, na której bar. Bienerth przedstawił, że przed Nowym Rokiem byłoby pożądane prócz prowizoryum budżetowego, załatwienie całego szeregu spraw. Sesya delegacyjna krótka odbyłaby się w grudniu, dłuższa — w połowie stycznia. Równocześnie obradowałaby Rada państwa dla załatwienia traktatu handlowego z Serbią, fakultetu włoskiego, ubezpieczenia społecznego. W dyskusyi zabierali głos pp.: Adler, Chiari, Udržal, Conci, Głąbiński, Diamand, Gessmann, Pernerstorfer, Okuniewski, Seitz, Buzek i in. Prez. Pattai oświadczył, że w myśl życzeń posłów obrady nad sprawą drożyzny toczyć się będą dzisiaj, jutro i we wtorek. Potem dopiero nastąpi debata budżetowa.

Wnioski nagłe.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu poseł Erb zgłosił wniosek nagły w sprawie drożyzny; p. Breiter wniosek nagły w sprawie rozdania opróżnionych koncesyj szynkarskich w Galicyi niezamożnym i nieposzlakowanym szynkarzom i ustanowienia czasu przejściowego dla dotychczasowych szynkarzy; pos. Damm wniosek nagły w sprawie zarządzeń przeciw zarazie pyskowej i racicowej.

Przedłożenia rządowe.

Wiedeń. Prowizoryum budżetowe, wniesione wczoraj, zawiera także pozycyę co do przedłużenia ustawy z r. 1901, odnoszącej się do podniesienia podatku wódczanego i przyznania części dochodu krajom do końca r. 1911.

Wiedeń. Między przedłożeniami rządowemi znajduje się także projekt ustawy w sprawie ustanowienia kontyngentu spirytusu za okres 1910—11, dalej projekt ustawy o używaniu części nadwyżek z wspólnych kas sierocińskich.

Wiedeń. Rząd przedłożył wczoraj Radzie państwa traktat handlowy zawarty z Serbią 14 lipca. Traktat ten, którego treść ogłoszooo już w sierpniu, przedłożono już także parlamentarnym ciałom na Węgrzech i w Serbii. Jak wiadomo, traktat daje Serbii możność importowania 15.000 sztuk bydła bitego i 50 000 sztuk świń bitych, jednak według cła za bydło żywe. Dowozy poza tą ilością podlegają wyższemu ocleniu. Wraz z zawartym w traktacie rumuńskim kontyngentem, który w ostatnich latach traktatowych podwyższono na 35.000 sztuk bydła i 120.000 sztuk świń przyznane Serbii koncesye przedstawiają znaczne wzmożenie dowozu mięsa, przyczem zauważyć należy, że Serbia przy pomocy istniejącej w Belgradzie rzeźni eksportowej może natychmiast wykorzystać swój kontyngent.

Rozłam wśród antisemitów.

Wiedeń. Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie partyi chrześc.-socyalnej, na którem omal nie przyszło do jawnego rozłamu. Poseł Mayer, członek Wydziału krajowego, oświadczył, że jedna bardzo wysoka osobistość, należąca do partyi intryguje przeciw Gessmannowi i kieruje całą akcyą przeciw niemu zwróconą. Na głosy: Wymienić nazwisko! Kto to jest? odpowiedział Mayer: A więc powiem. Jestto minister handlu Weisskirchner.

Weisskirchner mocno zirytowany, zapewnił pod słowem honoru, że z intrygami przeciw Gessmanowi nie ma nic wspólnego.

Sądzą, że zajścia do jakich przyszło na tem posiedzeniu, nie zażegnały przesilenia w partyi.

Jednolity klub czeski.

Wiedeń. Parlamentarna komisya związku posłów czeskich, zatwierdziła wczoraj po krótkiej dyskusyi statut jednolitego klubu czeskiego. Ukonstytuowanie tego klubu odbędzie się dziś po południu. Organizacya jednolitego klubu czeskiego wzorowana jest ściśle na organizacyi Koła polskiego. Klub młodoczeski uchwalił wczoraj jednomyślnie przystąpić do nowego klubu. Dziś mają powziąć formalne uchwały w tej sprawie radykali czescy, agraryusze i klub katolicki

Z klubu południowo-słowiańskiego.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu klubu południowowych Słowian uchwalono sprawę niezatwierdzenia ponownego wyboru Hribara na burmistrza Lublany przedłożyć Unii słowiańskiej

Deputacya kolejarzy.

Wiedeń. Wczoraj przybyła do parlamentu deputacya kolejarzy państwowych z wszystkich krajów austryackich. Deputacya była u wszystkich przywódców parlamentarnych i u bar. Bienertha z prośbą o podwyższenie kwaterowego i zaprowadzenie awansu automatycznego. Z Galicyi wchodzili w skład deputacyi pp. Tadeusz Tabaczyński z Krakowa i Emil Hingler ze Lwowa. Minister kolei Vrba zajął przychylne stanowisko co do sprawy awansu automatycznego.

Izba panów.

Wiedeń. Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie Izby panów, na którem p. Plener postawił wniosek, aby oczekiwane przedłożenie w sprawie przedłużenia przywileju bankowego przydzielić stałej komisyi finansowej, powiększonej do liczby 24 członków. Wniosek ten przyjęto. Samodzielne przedłożenie ustawy w sprawie zwolnień od bezpośrednich należytości i stempli w zakresie kultury krajowej przyjęto w 2 i 3 czytaniu. Nastąpiły wybory do delegacyj; z Polaków wybrano pp. Jędrzejowicza i hr. Wodzickiego, zastępcą hr. Stadnickiego. Na tem posiedzenie zamknięto.

Pamięci Tołstoja.

(Telefonem.)

Wiedeń, 25 listopada.

Przez cały dzień wczorajszy toczyły się rokowania z prezydentem Pattaiem, od którego kilka stronnictw domagało się formalnej manifestacyi żałobnej z trybuny prezydyalnej z powodu śmierci Tołstoja. — Prezydent odmówił temu życzeniu, zasłaniając się partyą swoją (chrześc.-socyalną), któraby się temu sprzeciwiła, a także ze względów zasadniczych, twierdząc, że jest w zwyczaju poświęcać w parlamencie żałobne wspomnienia członkom parlamentu lub panującym. Wobec tego na końcu stronnictwa słowiańskie oraz klub socyalistyczny złożyły deklaracyę z powodu śmierci Tołstoja.

Wiedeń, 25 listopada.

Pod koniec posiedzenia Izby posłów zabrał głos poseł Hlibowicki i poświęcił gorące wspomnienie Tołstojowi, które zakończył słowy: Zarówno jego prace beletrystyczne jak i jego życie owiane duchem prawdziwego chrystyanizmu będą dla przyszłych generacyi przykładem najwyższego *kalon k'agathon*, jaką kulturalna ludzkość w tych czasach wydała.

Pos. Konst. Lewicki oświadcza, że reprezentanci ludu ukraińskiego biorą specyalnie serdeczny udział w żałobie z powodu Tołstoja, który nigdy nie występował przeciw prawom ludu ukraińskiego w Rosyi. (Oklaski).

P. Tresicz-Pavicicz mówił: Tołstoj nie był wprawdzie członkiem naszego parlamentu, ale był wybranym przez naturę członkiem uniwersalnego parlamentu przyszłości, parlamentu miłości i wiecznego pokoju. Jako literat należy wprawdzie do narodu rosyjskiego, ale jego idee należą do całej ludzkości, jego serce jest wspólnem dobrem wszystkich ludów na ziemi. W tych pozbawionych szlachetności czasach, kiedy złoty i żelazny moloch wali na ludzkość straszne ciężary, kiedy jedne narody szczują przeciw drugim, Tołstoj był jedynym olbrzymem, wobec którego drżał głos tego molocha Jeżeli ta Izba ma w sobie iskrę ducha postępu i pretensyę do rozumienia solidarności wszystkich ludów, nie może pominąć śmierci Tołstoja bez poświęcenia mu gorącego wspomnienia. Z tych powodów pytam prezydenta imieniem połud.-słow. Związku, czy jest gotów poświęcić takie wspomnienie wielkiemu pisarzowi współczesności i apostołowi miłości. (Żywe oklaski.)

Pos. Kramarz przemawiał imieniem stronnictw czeskich w tym samym duchu. „Jeżeli wielki zmarły — rzekł między innemi — pragnął widzieć świat oswobodzony przez miłość i jeżeli my wszyscy z bolem odczuwamy, że ten górny ideał tylko on tak potężnie mógł głosić, aby wszyscy ludzie kulturalni doń tęsknili, to niechaj nam przynajmniej będzie pociechą to, że w miłości i czci dla tego człowieka jednoczy się cały świat oświecony; nas zaś Słowian napełnia dumą i wdzięcznością bez miary to, że ten wielki apostoł miłości i sprawiedliwości nie tylko do nas, lecz i do całego świata należał“. (Oklaski).

Pos. Głąbiński: Wobec wygłoszonych tu manifestacyj wszystkich ludów oświadczam imieniem Koła polskiego, że także my Polacy przyłączamy się do uczczenia Lwa Tołstoja, uznając w nim w całej pełni, bez podzielania niektórych idei, wielkiego męża i bojownika o wolność i sprawiedliwość.

Pos. Wasilko imieniem posłów bukowińskich przyłącza się do oświadczenia przywódcy Ukraińców.

Poseł Pernerstorfer przemówił imieniem klubu socyalistycznego, wkońcu poświęcił wspomnienie Tołstojowi także poseł Mahler.

Wiedeń, 25 listopada.

Prezydyum klubu ruskiego wysłało do prezydyum Dumy i sekcyi językowej i naukowej Dumy telegram kondolencyjny z powodu śmierci Tołstoja.

Bunt w Rio de Janeiro.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Paryż. Ag. Havasa donosi z Rio de Janeiro pod datą 23 b. m.: Załoga dwóch brazylijskich okrętów pancernych zbuntowała się, żądając podwyższenia żołdu i zniesienia kar cielesnych. Oficerzy obu okrętów zostali zabici. Na miasto dano kilka strzałów armatnich. Ruch zdaje się nie mieć charakteru politycznego. Francuski okręt szkolny, który znajduje się na brazylijskich wodach, powróci w danym razie do Rio de Janeiro. Bliższych wiadomości brak.

Londyn. Biuro Reutera donosi z Rio de Janeiro w telegramie ze strony prywatnej, iż wszystkie okręty w porcie przyłączyły się do buntu, Oficerowie nie biorą udziału w buncie. Angielski personal maszynowy okrętu „Minas Ganeas“ znajduje się na lądzie w bezpieczeństwie. Okręty zbuntowane oczekują poza obrębem portu na uchwałę amnestyjną kongresu, który się zebrał o godzinie 1 w południe. Wszystko przemawia za tem, że przyjdzie do pokojowego załatwienia sprawy.

Rewolucya w Meksyku.

(Tel. „N. Reformy“.)

Londyn. Wiadomości, nadchodzące z Meksyku do tutejszych dzienników, przedstawiają sytuacyę w Meksyku jako bardzo groźną. Pięćdziesiąt wsi i miast stoi w płomieniach. Przywódca powstańców Madero zyskuje coraz więcej zwolenników. Madero wydał wczoraj proklamacye, w której ogłosił siebie prowizorycznym prezydentem republiki.

W południowej części Meksyku zniszczono wszystkie mosty kolejowe i poprzecinano druty telegraficzne.

Położenie Diaza jest krytyczne.

W Torreon przyszło po 2-dniowej walce do zawieszenia broni.

Londyn. Meksykański minister skarbu na zapytanie w sprawie wybuchu rewolucyi w Meksyku telegrafuje, że doniesienia o rzekomej rewolucyi są przesadzone. Niekokoje w Torreon i okolicy nie mają znaczenia. Rząd jest panem sytuacyi. Nie jest prawdą, jakoby Chihuahua i Puebla znajdowały się w niebezpieczeństwie lub w rękach powstańców. Rząd porozumiewa się telegraficznie z całym krajem i zagranicą. Położenie nie ma w sobie nic niepokojącego.

Telegramy

z dnia 25 listopada.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby giełdowej wiceprezydent zawiadomił, że prezydent Izby Miller ze względu na swój podeszły wiek zamierza zrezygnować ze swego stanowiska. Jednogłośnie uchwalono rezygnacyi nie przyjąć do wiadomości i wezwać Millera, aby dalej pozostał na czele Izby.

Spór czesko-niemiecki.

Wiedeń. Marszałek czeski ks. Lobkovitz przyjechał wczoraj do Wiednia i był na posłuchaniu u cesarza, któremu zdał sprawę z przebiegu rokowań w Pradze. Lobkovitz konferował następnie z przywódcami czeskimi i niemieckimi z Czech, poczem udał się na naradę do bar Bienertha. Na tej naradzie omawiano również sprawę ugody w Czechach.

Korespondencya „Centrum“ donosi: Ze względu na wyraźnie objawioną wolę korony, aby Sejm czeski mógł zebrać się jeszcze w b. r. i aby przyszło wreszcie do porozumienia między obu narodami w Czechach, rokowania ugodowe podjęte będą na nowo w najbliższym czasie w Wiedniu. Czesi chcą te rokowania rozszerzyć na uporządkowanie stosunków narodowościowych także na Morawach i na Śląsku i na uregulowanie stosunków językowych nietylko przy władzach autonomicznych, ale i przy władzach państwowych w całej Aussryi. Czesi żądają przy tej sposobności, tak samo zresztą jak i Niemcy, narodowościowego rozdziału urzędników w Czechach i proporcyonalnego rozdziału urzędników w całej Austryi, a zwłaszcza przy władzach centralnych, a to według stanu ludności.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu wybrany został wiceprezydentem poseł Schulz z partyi państwowej 186 głosami. Na soc.-dem. Singera padło 52 głosów.

Nastąpił dalszy ciąg dyskusyi nad interpelacyami w sprawie drożyzny środków żywności. W ciągu dyskusyi ks. Radziwiłł oświadczył, że należy w tej sprawie przyjść z pomocą. Nietylko robotnicy, ale także szerokie warstwy stanu średniego muszą ograniczać konsumcyę mięsa. Także ludność polska cierpi wiele z powodu drożyzny. Szczególnie dla Górnego Śląka koniecznem jest wydanie zarządzeń.

Zgon kardynała.

Piza. Kardynał San Minutelli zmarł wczoraj w Monte Castello.

Demonstracye w Petersburgu.

Petersburg. (Pet. ag. tel.) Na Prospekcie Newskim między soborem kazańskim a mostem policyjnym zebrało się wczoraj po południu kilka tysięcy studentów i studentek, skutkiem czego ruch został wstrzymany. Przechodzący przypadkiem pułk piechoty i sotnia kozaków wyparły tłum w boczne ulice. Policya zamknęła dostęp na Newski Prospekt. Tłum rozszedł się zwolna. Pewien student przymocował na kiosku z gazetami naprzeciw soboru kazańskiego czarną chorągiew z napisem: „Precz z karą śmierci!“ W tłumie rozwijano kilkakrotnie chorągwie z napisami: „Nie mogę milczeć!“

Policya podczas wypierania tłumu atakowała kilkakrotnie białą bronią i wyparła wreszcie tłum ku dworcowi Mikołajewskiemu. Przed pałacem Aniczkowa tłum odśpiewał „Wicznaja pamiat“ i marsz żałobny. Dokonano wielu aresztowań.

Sufrażystki.

Londyn. Wskutek interwencyi ministra Churchilla wypuszczono na wolność bez przesłuchania te sufrażystki, które oskarżono tylko o tamowanie ruchu ulicznego. 52 sufrażystek skazano za bicie szyb i atakowanie policyantów na kary pieniężne po 5 funtów szterlingów z zamianą na miesiąc aresztu. Wiele pań wybrało karę aresztu

Angielskie dreadnoughty.

Londyn. W Portsmouth rozpoczęto wczoraj budowę dwóch nowych dreadnoughtów, o olbrzymich rozmiarach. Jeden z tych okrętów będzie miał 27.000 a drugi 31.000 ton pojemności.

Bunt marynarzy.

Londyn. — Na wojennym okręcie angielskim „Mars“, stojącym na kotwicy w Plymouth wybuchł bunt marynarzy, którym kapitan nie udzielił ostatniej niedzieli urlopu. Z marynarzami zsolidaryzowało się kilku oficerów, których kapitan natychmiast zdegradował.

Z Krety.

Ateny. W Kanei odbyło się otwarcie zgromadzenia narodowego w imieniu króla greckiego. Deputowani mahometańscy nie byli obecni.

Poświęcenie dworca w Tarnowie.

(Telefonem.)

Tarnów, 25 listopada.

Z powodu poświęcenia nowego dworca, wodociągu i elektrowni, odbył się wieczorem bankiet, urządzony przez gminę na cześć gości. Szef sekcyi Kosiński nie mógł wziąć udziału, gdyż z powodu złego stanu zdrowia już po południu wyjechał z powrotem do Wiednia. Bankiet odbył się w sali kasyna obywatelskiego; na galeryi były panie; przygrywała orkiestra Auberów. Honorowe miejsce zajął ks. biskup Wałęga, mając z prawej strony delegata namiestnika radcę dworu Ustyanowskiego, z lewej radcę dworu Zborowskiego. Naprzeciw siedział burmistrz Tertil, starosta Reiner, marszałek ks. Zyguliński, poseł Battaglia, prezes Izby handlowej krakowskiej Dattner, burmistrz N. Sącza Barbacki i cały szereg gości.

Pierwszy toast wzniósł burmistrz Tertil na cześć cesarza, następnie duchowieństwa i gości; ks. biskup Wałęga na cześć burmistrza Tertila; radca dworu Ustyanowski w imieniu namiestnika na cześć reprezentacyi m. Tarnowa w ręce burmistrza; poseł Battaglia na cześć polskich kolejarzy w ręce r. dw. Zborowskiego; r. dworu Zborowski na cześć posłów sejmowych i parlamentarnych m. Tarnowa w ręce posła Battaglii; prezydent Izby handlowej Dattner podniósł działalność szefa sekcyi Kosińskiego i r. dworu Zborowskiego, pożyteczną dla handlu i przemysłu i wzniósł kielich na powodzenie i rozwój przemysłu i rękodzieł w Tarnowie; wiceburmistrz dr Goldhammer wzniósł zdrowie robotników, którzy zbudowali otwarte wczoraj zakłady.

Nadeszło sporo depesz z życzeniami, między niemi od miast Lwowa i Krakowa.

Wawel.

Marszałek Badeni, jako przewodniczący krajowego komitetu dla restauracyi zamku na Wawelu w Krakowie, zwołał posiedzenie tego komitetu na środę 30 listopada b. r. godz. 10 rano. Posiedzenie odbędzie się w Krakowie na zamku wawelskim. Na porządku dziennym postawione zostały następujące przedmioty: 1) Obejrzenie robót, wykonanych na zewnątrz i wewnątrz podwórza zamkowego od czasu ostatniego posiedzenia komitetu; 2) sprawozdanie o stanie funduszów i powziętych decyzyj dalszych robót, od dnia ostatniego posiedzenia komitetu restauracyi zamku; 3) odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia z dnia 25 listopada 1909; 4) treściwe sprawozdanie z robót restauracyjnych od dnia 25 listopada 1909; 5) przedłożenie planów centralnego ogrzewania i przewietrzania zamku przez inżyniera K. Obrębowicza, wraz ze sprawozdaniami dwóch komisyj rzeczoznawców, odbytych w dniach od 22 do 25 marca 1910 i 7 listopada 1910 r.; 6) przedłożenie projektów restauracyi pawilonu gotyckiego Jadwigi i Jagiełły obok Kurzej Stopki (fasady, dach, przekroje, oraz sprawozdanie kierownictwa o obecnym stanie technicznym tej części zamku); 7) powzięcie ostatecznej uchwały co do sposobu restauracyi obramień okiennych zewnętrznych fasad zamku; 8) rozkład rynien spustowych w arkadowym podworcu zamku, oraz kolana rynien i sposób ich przytwierdzenia do kolumn arkadowych; 9) tok robót na r. 1911 i na dalsze lata; 10) wnioski członków.

W skutku śmierci członka krajowego komitetu dla restauracyi zamku na Wawelu ś. p. profesora Teodora Talowskiego, Wydział krajowy zamianował w jego miejsce członkiem komitetu, radcę budownictwa, architekta i profesora Sławomira Odrzywolskiego w Krakowie.

Kronika.

Kraków, piątek 25 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Katarzyny pm. i Erazma m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 10, zachód o godz. 3 m. 45, długość dnia godzin 8 min. 35

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Po większej części pochmurnie, lżejsze wiatry, stan mało zmieniony, zwolna polepszenie.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Panna Maliczewska“

Teatr ludowy (przy ul. Rajskiej): „Urzędnik“.

Uniwersytet lud.: W. Feldman: „Literatura polska w XIX wieku“.

Odczyt inż. Kłeczka p. t. „Młynówka królewska w Krakowie“ w Tow. technicznem o godz. 7 wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: „Głupi Jakób“.

Uczczenie Tołstoja w Krakowie. Z inicyatywy Klubu słowiańskiego odbędzie się w niedzielę, 27 b. m., o godz. 5 po południu, w lokalu Klubu prawników i Koła artystyczno-literackiego zebranie, poświęcone uczczeniu pamięci Tołstoja. Słowo wstępne wygłosi autor „Szkiców syberyjskich“ i „Aksinii“ p. Adam Szymański. Potem nastąpi odczyt prof. M. Zdziechowskiego o „Myśli przewodniej Tołstoja“. Po odczycie Akademia, którą zakończy prof. A. Sokołowski, jako prezes Koła art.-literackiego.

Wieczór listopadowy. Staraniem krakowskiego oddziału T. O. L. odbył się we środę w sali starego teatru uroczysty wieczór listopadowy. Bardzo urozmaicony a poważny program, złożony z dzieł polskich kompozytorów, nie zdołał niestety zgromadzić takiego zastępu publiczności, któryby salę starego teatru zapełnił. Słowo wstępne wypowiedział prof. dr Wiktor Czermak, poczem p. Paszkowski odegrał z powodzeniem szereg utworów na wiolonczeli. Znana i ceniona śpiewaczka panna Wanda Otto odśpiewała świetnie aryę z „Halki“, a w drugiej części programu kilka innych utworów z akompaniamentem p. B. W. Walewskiego. Deklamacyę wypowiedziała p. Ewa Woyniczówna. Zakończył chór akademicki pod dzielnem kierownictwem p. Bol. Walewskiego odśpiewaniem kilku pieśni i hymnu „Z dymem pożarów“, którego publiczność wysłuchała stojąc. — Wysoce artystyczny poziom wieczoru zyskał żywe uznanie publiczności. L. R

Odczyty na Bursę akademicką. Prof. dr Michał Siedlecki mieć będzie odczyty na rzecz Towarzystwa Bursy akademickiej, których przedmiotem będą jego własne spostrzeżenia z podróży do krajów podzwrotnikowych. Oba odczyty odbędą się w sali Kopernika „Collegii Novi“, pierwszy w sobotę dnia 26 b. m. o godz. 5 po poł. p. t. „Przyroda Jawy“, drugi w sobotę dnia 3 grudnia o godz. 5 po poł. p. t. „Kultura Jawy“. Bilety nabywać można w cukierni p. J. Brzeziny (róg ul. Szewskiej i Rynku), oraz przy wejściu na odczyty. W pierwszym odczycie prelegent ma zamiar tak opisać przyrodę Jawy, jak ona się przedstawia oczom podróżnika, miłującego naturę i jej objawy. Pokrój wyspy, opis wulkanów i zjawisk wulkanicznych, opis walki świata istot żywych z warunkami przyrody, a wreszcie uwagi o wpływie warunków bytu na rozwój bujnego podzwrotnikowego życia. Obrazy świetlne, wykonane z fotografij, zebranych przez prelegenta podczas jego pobytu w Indyach holenderskich, służyć będą do objaśnienia odczytu.

Wywóz śniegu. Z powodu znaczniejszego opadu śniegu zarząd zakładu czyszczenia miasta zarządził wczoraj wywóz śniegu z tych zwłaszcza ulic, po których kursują tramwaje i ruch publiczności jest bardziej ożywiony. Do południa nie było już kup śnieżnych, które nazmiatali dozorcy domów. Także około oczyszczenia chodników i przechodów na ulicach zajętych było 160 robotników. Śnieg wywoziło 25 furmanek. O ile śnieg padałby dalej, będą użyte do czyszczenia ulic pługi i sanki do wywożenia śniegu.

Z Tow. nauczycieli szkół wyższych. Posiedzenie krakowskiego Koła odbędzie się w sobotę dnia 26 b. m. w sali uniw. Jagiell. o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym ciąg dalszy referatu prof. K. Bobrzyńskiego „Filozoficzne przygotowanie w szkole a życie“. Po odczycie dyskusya.

Zapomogi dla uczniów. Dyrekcya III. gimnazyum w Krakowie ogłasza konkurs na jednorazową zapomogę z fundacyi im. ś. p. prof. Czesława Rozmuskiego dla (sierót) uczniów i uczenic szkół krakowskich. Do podania należy załączyć dowód, że ojciec względnie matka pracowali w zawodzie nauczycielskim. — Sieroty bez ojca i matki mają pierwszeństwo. Termin do 15 grudnia.

Z Instytutu muzycznego. Wieczór Schumanna (28 b. m.) rozpocznie doroczny szereg koncertów kameralnych, które odbywać się będą w sali Instytutu muz. (ul. św. Anny l. 2, II. p.). W program pierwszego wieczoru wchodzą: Sonata na skrzypce i fortepian, Etudy symfoniczne, kwartet fortep. i pieśni. Zaproszenia i bilety wydaje kancelarya Instytutu w godz. od 12—1 i 4—6.

Klub urzędników pocztowych w Krakowie jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku urządza w niedzielę, 27 b. m., uroczysty wieczór listopadowy w sali własnej przy ulicy Lubicz l. 5. — Słowo wstępne wypowie prof. Edward Kozłowski. Dalszy program obejmuje grę na fortepianie p. Maryi Müllerowej oraz śpiew p. Maryi Otto, następnie śpiew p. Adama Mazanka, którego piękny głos już niejednokrotnie oklaskiwała publiczność krakowska. — Wielkie wrażenie sprawi niezawodnie deklamacya p. Ludomira Benedyktowicza, artysty-malarza, sędziwego weterana z walki o niepodległość Polski. Na zakończenie kółko dramatyczne Klubu pocztowego pod reżyseryą p. Rudolfa Dobrowolskiego odegra obrazek sceniczny z r. 1863 „Za sztandarem“. Początek o godz. 8 wieczorem. Program szczegółowy wydaje Klub codziennie bezpłatnie od 8—9 wieczorem.

Wycieczka narciarska do Zakopanego. W sobotę dnia 26 b. m. urządza Tatrzańskie Tow. narciarzy inauguracyjną wycieczkę do Zakopanego, która w zeszłym tygodniu z powodu złego stanu śniegu została odwołaną. Informacyj można zasięgnąć w sklepie p. Fischera (Linia A B).

Raczej szubienica, niż dożywotnie więzienie! W maju b. r. został skazany w Krakowie niejaki Karol Starecki na śmierć za ojcobójstwo. W tych dniach przyszło mu ułaskawienie na dożywotnie więzienie. Gdy mu to w sądzie ogłoszono, oświadczył, że ułaskawienia nie przyjmuje i żąda wykonania wyroku. Wytłomaczono mu, że przeciw ułaskawieniu nie przysługuje mu żaden środek prawny. Wobec tego oświadczył, że popełni jeszcze coś takiego, żeby się za to dostać na szubienicę, gdyż woli śmierć, niż dożywotnie więzienie. Protokołu, że przyjmuje do wiadomości ułaskawienie, nie chciał podpisać.

Zaczadzenie dwóch zakonnic. Ze Lwowa telefonują: Wczoraj rano wezwano pogotowie ratunkowe do domu przy ul. Ochronek l. 8, gdzie uległy zaczadzeniu dwie zakonnice. Mieszkały one razem w jednym pokoju, obok ochronki dla dzieci. Wieczorem zatkano zawcześnie zasuwę pieca, skutkiem czego obie uległy zaczadzeniu. Rano gdy służba zapukała do drzwi, a nie otrzymała odpowiedzi, zaczęła coraz bardziej się dobijać. Wreszcie stróż wybił szybę w oknie i w ten sposób dostał się do pokoju. Jedna z zakonnic umarła, drugą doprowadziła stacya ratunkowa do przytomności i pozostawiła opiece domowej.

Przeciw szpilkom przy kapeluszach. Z Berlina telegrafują: Prezydent policyi Jagow wydał rozporządzenie, w którem zakazuje paniom noszenia długich szpilek przy kapeluszach, a to ze względu na bezpieczeństwo osób, znajdujących się w ich sąsiedztwie. Jagow grozi ostremi karami na wypadek, gdyby panie nie zastosowały się do tego rozporządzenia.

Urlopowany nieboszczyk. W ostatnim rozkazie dziennym naczelnika okręgu pocztowo-telegraficznego warszawskiego znajduje się adnotacya, iż urzędnik poczty w Granicy, Wacław Ewaryst Macoch, wykreślony zostaje z listy „z powodu nie stawiania się do służby po upływie czteromiesięcznego urlopu“. W rozkazie nic nie wspomniano o tem, że urlopowany Macoch został zamordowany. Z tego wynika, iż zmarły korzystał po śmierci z urlopu przez parę miesięcy, oczywiście nielegalnie.

Rosyjskie kradzieże. Z Petersburga telegrafują: W Kijowie wykryto olbrzymi magazyn, w którym przechowywano różne przedmioty, skradzione w magazynach intendantury. Przedmioty te sprzedawano za bezcen. — Zarządca intendantury, Linczewski, dowiedziawszy się o tem, zastrzelił się.

Aresztowanie oszusta. Z Londynu telegrafują: Aresztowano tu oszusta Lackertena, który grasował jakiś czas w Berlinie, przybrawszy sobie nazwisko miliardera amerykańskiego Vanderbildta. Lackerten dopuścił się oszustw na szkodę ks. Miguela Braganzy.

Pożar w Jasnej Polanie. Z Petersburga telegrafują: Nocy wczorajszej spłonęła w Jasnej Polanie kolonia dziecięca, założona i utrzymywana przez Tołstoja. Przypuszczają, że ogień wzniecony został przypadkiem przez pielgrzymów, którzy masami napływają do Jasnej Polany.

Rada miasta Podgórza.

Przy licznym komplecie radnych otworzył burmistrz p. Maryewski wczorajsze posiedzenie Rady m. Podgórza krótkiem sprawozdaniem z prac Sejmu krajowego, poczem przystąpiono do wyboru komisyi budżetowej. W skład komisyi tej zostali wybrani radni: Bannet, dr Bobrowski, Dawidowski, dr Emilewicz, Gadomski, dr Górski, Liban Władysław, dr Oberländer, Przybylski, inż. Rolle, inż. Sperro, Stępień i Szuro.

Następnie bez dyskusyi uchwaliła Rada nabyć grunta pod chodniki od pp. Estery Haberowej, Józefa Berla Klugera i Rafała Pfeffera w zamian za koszta wykonania chodnika. Natomiast przy sprawie zamiany gruntu gminnego za grunt p. Leona Spiry dla uregulowania ul. Rękawki rozwinęła się dłuższa dyskusya, w której zabierali głos naprzemian radcy m. Przybylski i Gadomski. — Dalej uchwalono wydzierżawić 9 komórek w lodowni miejskiej p. Haberowej, 2 p. Michalikowi i jedną p. Żychowiczowi, z tem, że komórki te nie mogą być podnajmowane i będą używane tylko do marynat.

Dzisiejszą dyskusyę wywołała sprawa otwarcia czwartej apteki w Podgórzu. Za otwarciem apteki tej, (o którą starał się p. Rydel) przemawiali pp. Gadomski i Oberlaender oraz Przybylski a przeciw pp. Wł. Liban, dr Emilewicz, dr Bobrowski i Łuczko. Uchwalono wniosek magistratu przeciw otwarciu tej apteki.

Dalej uchwalono nadać koncesyę p. Jakóbowi Piekle na restauracyę, p. Kopli Leibowiczowi na kawiarnię, a p. Samuelowi Mandelbaumowi koncesyę na omnibusy konne między Podgórzem a Myślenicami. Następnie przyjęto 9 osób do gminy m. Podgórza i udzielono zaliczek służbie miejskiej. Uchwalono też udzielić urlopu na 5 tygodni wiceburmistrzowi Kaczmarskiemu.

Interpelacye.

Radny dr Bobrowski interpeluje w sprawie piekarni miejskiej. Konferencya z piekarzami odbyła się pod przewodnictwem burmistrza, ustalono ceny chleba, a gdy burmistrz wyjechał do Lwowa na Sejm, piekarze podgórscy podnieśli cenę chleba. Mowca zapytuje, czy stało się to z wiadomością burmistrza? Dalej interpeluje dr Bobrowski w sprawie usunięcia prochowni, wywozu śmieci i popiołu i zabronienia sali Rady miejskiej na odczyt dr Eisenberga o gruźlicy.

Burmistrz Maryewski odpowiada, że piekarze zniżyli cenę chleba po konferencyi, odbytej pod jego przewodnictwem, a podczas obrad Sejmu, gdy był nieobecny w Podgórzu, cenę, wobec podrożenia żyta i pszenicy, znów podnieśli. Co do usunięca prochowni i przesunięcia gruntów fortyfikacyjnych burmistrz interpelował w Wiedniu, w czem pomocny był także poseł Korytowski. — W sprawie odszkodowania dla dotkniętych wybuchem prochowni w Woli Duchackiej, to pomimo energicznych zabiegów, wojskowość coraz mniej sprawą tą się zajmuje i odszkodowań dać nie chce. Poprostu — trzeba się chwycić w tej sprawie drogi sądowej.

Prof. Przybylski wnosi interpelacyę w sprawie szkoły ludowej przy ulicy Mickiewicza, w której w jednej sali zawalił się strop. Mowca interpeluje, czy zbadano dokładnie gmach tej szkoły i czy nie grozi niebezpieczeństwo życiu ludzkiemu w tej szkole?

Burmistrz odpowiada, iż gmach zbadała specyalna komisya, która orzekła, że tylko w tej jednej sali była pewna wadliwość w konstrukcyi. Zresztą jeszcze raz burmistrz zarządzi dokładne zbadanie sprawy.

Radny Gadomski wnosi interpelacyę w sprawie wodociągowej. Dotąd niema podobno wody w studniach. Zwracając na tę sprawę uwagę Rady, mowca interpeluje dalej w sprawie gmachu poczty w Podgórzu, a nadto wnosi, aby zwołać posiedzenie chrześcijańskich członków Rady dla zbadania rachunków z budowy kościoła podgórskiego.

Burmistrz zaznaczył w odpowiedzi, że zaraz po przyjeździe zażądał sprawozdania dla Rady miejskiej od kierownika robót wodociągowych inż Dziakiewicza o stanie i kosztach robót. Nad sprawą budowy gmachu poczty po odpowiedzi burmistrza wywiązała się dłuższa dyskusya, w której podnoszono niedogodności w obecnym budynku, oraz konieczność albo budowy nowego gmachu, albo zmiany lokalu. Uchwalono też odnieść się w tej sprawie do ministerstwa handlu i udać się w deputacyi do dyrektora poczty w Krakowie p. Bilińskiego.

Dr Oberlaender interpelował w sprawie czyszczenia ulic, a dr Emilewicz w sprawie wygotowania planu regulacyi ulic miasta. Burmistrz odpowiada, że oferty w sprawie regulacyi wpłynęły i cała rzecz będzie załatwiona w odpowiednim czasie.

Na tem o godz. 8 min. 30 wiecz. posiedzenie zamknięto.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski